

## Solidarność z Ukrainą

Z **Patrykiem Trzasałskim**, zastępcą przewodniczącego Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” rozmawia Anna Dolska

**Lawinowy napływ uchodźców z Ukrainy, którym masowo trzeba było pomagać doraznie mamy już za sobą. Wielu z nich podjęło pracę i stara się ułożyć życie – choć tymczasowo - w naszym kraju. Czy ci, którzy pracują wstępują do Związku?**

Wszystko zależy od zakładu pracy. Generalnie przynależnością związkową są zainteresowani Ukraińcy, którzy przyjechali do Polski jeszcze przed wojną i są już jakiś czas w naszym kraju oraz uchodźcy zamierzający osiedlić się u nas na dłużej i nie planują powrotu do Ukrainy zaraz po zakończeniu działań wojennych. Co prawda, nie zapisują tak chętnie jak Polacy, ale widać zainteresowanie przynależnością związkową. Jeśli chodzi o nasz Region, przygotowaliśmy ulotki w języku ukraińskim i rosyjskim – bo dla wielu z nich rosyjski jest pierwszym językiem – wyjaśniającym czym jest związek zawodowy i dlaczego warto się do niego zapisać. Tak samo deklaracja członkowska została przetłumaczona na ukraiński, żeby wiedzieli jak i co wypełnić. Nie można mówić o jakimś wielkim poruszeniu, ale w firmach, w których pracują Ukraińcy, coraz więcej mówi się o przynależności związkowej i zainteresowaniu „Solidarnością”. Możemy więc powiedzieć, że mamy w swoich szeregach Ukraińców. Najwięcej członków mamy w firmach motoryzacyjnych i centrach logistycznych, czyli w naturalny sposób tam, gdzie ich odsetek jest najwyższy wśród zatrudnionych. Zdarzało się wcześniej wiele sytuacji, w których Ukraińcy nie byli zatrudniani na równych warunkach z Polakami, stąd mają mniejsze zaufanie do pracodawców i szukają w związku zawodowym pomocy i ochrony.



Obecnie w hostelu przy ul. Zamkowej przebywa 25 uchodźców z Ukrainy

Ukraina  
Україна

**Czy teraz do Zarządu Regionu docierają sygnały z konkretnych zakładów, że wykorzystując trudną sytuację życiową Ukraińców, pracodawcy traktują ich niezgodnie z obowiązującym prawem pracy?**

Docierają do nas sygnały, że zdarzają się takie sytuacje, jednak nie otrzymaliśmy dotąd zgłoszenia z żadnego zakładu pracy, w których działa „Solidarność”. Pilnujemy tego. Pracodawcy boją się zatrudniać Ukraińców na gorszych warunkach, bo wiedzą, że spotka się to z reakcją związków i kontrolą Państwowej Inspekcji Pracy. Przeważnie jest tak, że sąsiedzi z za wschodniej granicy zatrudniani są przez agencje pracy tymczasowej, przez co nie mają potrącanych składników wynagrodzenia, które zabierane są osobom zatrudnionym na umowę o pracę i w związku z tym otrzymują o kilkanaście złotych więcej. Wtedy mówi się o sytuacji odwrotnej – że Ukraińcy zarabiają więcej od Polaków, co oczywiście też nie jest prawdą. Generalnie jeśli dochodzi do nieprawidłowości, to najczęściej w małych firmach prywatnych, gdzie nie działa związek zawodowy.

**Na jaką skalę i w jakiej formie organizacje związkowe angażują się bezpośrednio w pomoc uchodźcom z Ukrainy? Wiem, że np. Komisja podzakładowa w Enei podjęła uchwałę, że co miesiąc będzie przekazywać 2 tys. zł ze składek członkowskich na rzecz uchodźców z Ukrainy. Jak ta pomoc wygląda z pozycji Regionu?**

Nie tylko poszczególne komisje, ale także Zarząd Regionu jest bezpośrednio zaangażowany w pomoc. Obecnie w naszym hostelu przy ul. Zamkowej w Poznaniu przebywa 25 osób z Ukrainy, w tym osoby niepełnosprawne – głuchonieme. W związku z tym zwróciliśmy się bezpośrednio do organizacji zakładowych o wsparcie finansowe na ich utrzymanie i taka pomoc jest przekazywana. Związkowcy prowadzą także zbiórki rzeczowe, reagują na konkretne potrzeby. Stworzyliśmy na Facebooku grupę, do której należą przewodniczący z różnych zakładów pracy. Tam umieszczamy potrzeby: pralka, lodówka, suszarka, żelazko oraz inny potrzebny sprzęt. I otrzymujemy to wszystko. Nie

nawet od samych organizacji, ale od poszczególnych członków. Oprócz stałych datków i pomocy rzeczowej np. komisja w Volkswagenie zorganizowała turniej charytatywny oraz angażuje uchodźców w różne działania. Są organizacje, które finansują bony, kwestują, prowadzą zbiórki ubrań – pomoc prowadzona jest na wielu polach.

**Ostatnio w przekazie medialnym pojawiły się informacje, że pomocy jest coraz mniej, ci co mieli dać, już dali, inni już są zmęczeni pomaganiem. Można potwierdzić tę tendencję w pomocy związkowej?**

U nas tego nie widać i Ukraińcy też nie mają takich odczuć. Zaangażowanie związkowców na szczęście nie słabnie.

**Jak wygląda sytuacja z drugiej strony? Wszystkie niestety wskazują na to, że wojna w Ukrainie to nie kwestia tygodni, ale dłuższego czasu. Czy uchodźcy wspierani przez Zarząd Regionu tylko biernie przyjmują tę pomoc?**

Po aklimatyzacji i dojeździe do pewnej równowagi, którą udało im się osiągnąć po przyjeździe do Polski, sami zaczęli szukać pracy. My także im w tym pomogliśmy. Osobom głuchoniemym w znalezieniu pracy bardzo pomogła fundacja, za pośrednictwem której ci uchodźcy trafili pod naszą opiekę. Wszyscy, którzy obecnie przebywają na Zamkowej pracują. Otrzymują najniższe krajowe wynagrodzenia, ale dzięki temu starają się być samodzielni i nas odciążać. Kiedy dorosli są w pracy, dzieci są w szkole lub w przedszkolu – one też spędzają aktywnie czas. Także w hostelu są dobrze zorganizowani: sami dbają o czystość, mają wyznaczone dyżury. Mamy super zmobilizowaną grupę.

## Pomoc potrzebna cały czas

Od kilku miesięcy Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” organizuje schronienie dla uchodźców wojennych z Ukrainy. W Pile, po wcześniejszej adaptacji i kapitalnym remoncie mieszkania, pomagamy trzem osobom. W Poznaniu udostępnił nam prawie wszystkie pokoje (bez jednego) w budynku, którego właścicielem jest Region (przy ul. Zamkowej), a gdzie przez kilka ostatnich lat była prowadzona działalność hostelowa.

Warto podkreślić, że staramy się pomagać kompleksowo: zapewniamy tzw. „dach nad głową”, pełne wyżywienie (śniadania,

obiady i kolacje), zabezpieczamy potrzeby edukacyjne dla dzieci i młodzieży, wsparcie prawne przy załatwianiu różnych świadczeń i spraw formalno-prawnych, szukamy pracy dla naszych przyjaciół z Ukrainy.

Pomoc ta jest oczywiście świadczona bezpłatnie, dlatego pragnę bardzo serdecznie podziękować Wszystkim, którzy do tej pory wsparli lub wspierają finansowo nasze działania dla uchodźców wojennych. Bardzo dobrym pomysłem i miłym akcentem było zorganizowanie przez NSZZ „Solidarność” w Volkswagen Poznań imprez o charakterze sportowym

(turniej piłki nożnej oraz bieg na 5 i 10 km), z których pozyskane środki finansowe zostały w całości przeznaczone na pomoc dla naszych podopiecznych. W najbliższym czasie Zarząd Regionu planuje zorganizować aukcję obrazów autorstwa prof. Grzegorza Ratajczyka, z której pozyskane pieniądze zasilą konto zbiórki.

Biorąc jednak pod uwagę skalę świadczonej pomocy, zwracamy się ponownie z apelem o wsparcie finansowe naszych działań – najlepiej w formie dyspozycji przelewu stałego.

Poniżej podajemy nasze konto, na które każdy członek Związku,

organizacja (struktura), również każda osoba prywatna lub firma może dokonać dyspozycji przelewu stałego (co miesiąc - bez względu na jego wysokość: 5 zł, 20 zł, czy 100 zł itd.):

**Region Wielkopolska NSZZ „Solidarność”  
84 1090 1476 0000 0001  
3732 6142  
z dopiskiem „POMOC DLA UKRAINY”**

Jarosław Lange  
Przewodniczący  
Zarządu Regionu Wielkopolska  
NSZZ „Solidarność”

## 66. rocznica

## Poznańskiego Czerwca 1956

### Program obchodów:

- **26 czerwca - niedziela**
- **8.00** Msza św. w intencji Ofiar Czerwca '56 i pracowników szpitala im. F. Raszei i Kaplica szpitala im. F. Raszei w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2
- **9.00** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową umieszczoną na budynku szpitala im. F. Raszei I ul. A. Mickiewicza 2
- **9.30** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową Romka Strzałkowskiego ul. R. Strzałkowskiego 2
- **10.00** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową Petera Mansfelda 15
- **17.30** koncert „Nie przedziemy do historii” I muszla koncertowa w Parku Wilsona, wstęp wolny

### 28 czerwca - wtorek

- **6.00** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową I brama Fabryki Pojazdów Szynowych (dawna W3) H. Cegielski I ul. 28 Czerwca 1956 nr 223/229
- **8.15** złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą studentów poległych w Czerwcu '56 I gmach Rektoratu Politechniki Poznańskiej pl. M. Skłodowskiej-Curie 5
- **8.50** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową I ZNTK S.A., ul. Robocza 4
- **10.00** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową przy dawnej zajezdni MPK ul. Gajowa I przemarsz uczestników z ul. Gajowej na skwer im. Trzech Tramwajarek



I zbieg ul. J.H. Dąbrowskiego i ul. J. Kochanowskiego

- **10.45** złożenie kwiatów na skwerze im. Trzech Tramwajarek
- **11.00** uroczystość przy Pomniku Poległych w Powstaniu Poznańskim 28-30 Czerwca 1956 r. I ul. J. Kochanowskiego 5
- **11.45** złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową na budynku Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu i ul. J. Kochanowskiego 2A
- **14.15** uroczystość przy Bramie Głównej H. Cegielski - Poznań S.A. ul. 28 Czerwca 1956 nr 223/229
- **17.00** Msza św. w intencji Ofiar Czerwca '56 I Kościół oo. Dominikanów w Poznaniu, wejście od al. Niepodległości 20

Bezpośrednio po Mszy św. nastąpi przemarsz uczestników na uroczystość główną przy Pomniku Poznańskiego Czerwca 1956 na pl. A. Mickiewicza

**Cały program obchodów:**  
[www.solidarnosc.poznan.pl](http://www.solidarnosc.poznan.pl)

## Postanie do Ludzi Pracy

Delegaci jubileuszowego XXX Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, obradujący w Zakopanem 26-27 maja 2022 r. przyjęli „Postanie do Ludzi Pracy”:

I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” 41 lat temu przesłał walczącym o godność człowieka pracy - zwłaszcza w krajach obozu komunistycznego - wyrazy poparcia i nadziei.

Dzisiaj istota tego postanienia jest szczególnie aktualna. W imię kolejnego totalitaryzmu, wyrosłego na komunistycznej tradycji, zabito tysiące ludzi na Ukrainie i nadal zagrożone jest życie kolejnych tysięcy. Miliony ludzi straciły swoje domostwa i dorobek życia. Ukraińcom odmawia się prawa do własnej ojczyzny, do samostanowienia, do wolności. Podobna groźba kierowana jest też do innych narodów.

Dlatego my, Delegaci zebrani na XXX Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”, wołamy z całą mocą do Rosjan - NIE ZABIJAJCIE!

Z taką samą mocą wołamy do wszystkich pełniących jakkolwiek władzę w świecie, jak i mających wpływ na te władze - NIE POZWALAJCIE ZABIJAĆ!

Żadne argumenty nigdy nie usprawiedliwią nawet najmniejszego wsparcia dla agresora, którym wobec Ukrainy jest Rosja.

Tak jak wtedy - w 1981 r. przesyłamy robotnikom i wszystkim ludziom żyjącym na Ukrainie, wolnym Białorusinom, odważnym Gruzinom oraz innym narodom byłego Związku Sowieckiego - pozdrowienia i wyrazy poparcia. Głęboko czujemy wspólnotę naszych losów. Jesteśmy z Wami i do tego zjednoczenia wzywamy wszystkich pracowników Europy - zarówno tej części, która zrzuciła pięta komunizmu, jak i tej, którą ominęło nieszczęście życia w komunistycznym totalitaryzmie.

Wzywamy więc wszystkich związkowców i pracowników w Europie do takiej solidarności, której ceny nie sposób wyrazić w euro.

Ukraińcom przesyłamy wyrazy wsparcia, otuchy i niewzruszonej nadziei na sprawiedliwy pokój.”

Delegaci na Krajowy Zjazd Delegatów  
NSZZ „Solidarność”  
Zakopane, 26 maja 2022 r.”

## PRAWO PRACY

# Zadaniowy system pracy a regulamin pracy

Czy pracownicy objęci zadaniowym systemem pracy muszą ją rozpoczynać w godzinach określonych w regulaminie pracy obowiązującym w danym zakładzie pracy? Czy mogą się np. umówić z przełożonym, że będą przychodzić inną godzinę, z zastrzeżeniem, że w tygodniu przepracują kodeksowe 40 godzin?

Zgodnie z art. 140 k.p. w przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem wykonywania pracy, może być stosowany system zadaniowego czasu pracy. Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129 k.p. – wyjaśnia Witold Kowalski z Biura Prawnego ZR Wielkopolska NSZZ „Solidarność”. – Zacytowany powyżej przepis jest jednym z dwóch w k.p. wspomnianym o zadaniowym systemie czasu pracy. Jest on dość lakoniczny i trudno na jego podstawie zrozumieć, co to jest ten zadaniowy czas pracy. W praktyce stosuje się go do pracowników wykonujących swoje zadania poza siedzibą (zakładem, biurem) pracodawcy. Równocześnie pracownicy ci nie muszą codziennie pojawiać się w siedzibie firmy. Wychodząc z domu są już w pracy. Takim modelowym przykładem pracownika zatrudnionego w zadaniowym systemie czasu pracy jest regionalny

przedstawiciel handlowy. Mieszka on w jakimś innym regionie niż centrala firmy i na terenie tego regionu obsługuje jej klientów. Taki przedstawiciel sam decyduje o swoim czasie pracy, byleby tylko wykonał nałożone zadania (np. odpowiedni poziom sprzedaży, czy liczba pozyskanych klientów). Oczywiście, w każdym momencie pracodawca może mu wydać polecenie stawienia się siedzibie pracodawcy, np. w celu złożenia raportu z efektów jego pracy.

Drugim przepisem zawartym w k.p. dotyczącym zadaniowego czasu pracy jest art. 149 § 2, zgodnie z którym w stosunku do pracowników objętych systemem zadaniowego czasu pracy, pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy oraz pracowników otrzymujących ryczałt za godziny nadliczbowe lub za pracę w porze nocnej nie ewidencjonuje się godzin pracy. W ewidencji czasu pracy wymienionych pracowników odnotowuje się tylko dni pracy, dni zwolnienia lekarskiego, urlopy i inne usprawiedliwione lub nie dni nieobecności (choć w przypadku przedstawiciela regionalnego nikt nie sprawdzi, czy danego dnia pracował). Dla tych pracowników nie prowadzi się ewidencji godzin przyjsia i wyjścia z pracy, ani godzin przepracowanych danego dnia.

Z drugiej strony zdarza się, że pracodawcy nadużywają zadaniowego systemu czasu

pracy w celu obejścia przepisów o nadgodzinach. Zadania, które nakładają na pracownika są niemożliwe do zrealizowania w ciągu 8 godzin pracy. W związku z tym, że w zadaniowym systemie nie wpisuje się godzin rozpoczęcia i zakończenia pracy, pracownik ma mniejsze możliwości udowodnienia, że pracował w godzinach nadliczbowych.

Nieco inaczej sprawa wygląda w przypadku osób zarządzających. – Zgodnie z art. 1514 § 1 k.p. pracownicy zarządzający w imieniu pracodawcy zakładem pracy i kierownicy wyodrębnionych komórek organizacyjnych wykonują, w razie konieczności, pracę poza normalnymi godzinami pracy bez prawa do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych – dodaje Witold Kowalski. – Odpowiadając wprost na zadane pytanie, należy pamiętać o treści art. 100 § 1 k.p., zgodnie z którym pracownik jest obowiązany stosować się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy, jeżeli nie są one sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę. Pracownikowi zatrudnionemu w zadaniowym systemie czasu pracy, pracodawca zawsze może wydać polecenie stawienia się o określonej godzinie w siedzibie spółki i wykonywania tam pracy przez 8 godzin. Ostatnie zdanie zawsze należy do pracodawcy. Opr. A.D.

## Ważne orzeczenie dla starających się o emeryturę pomostową



**By uzyskać prawo do emerytury pomostowej, nie trzeba posiadać miesięcznego stażu pracy w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze po 31 grudnia 2008 roku.**

Wystarczy zaledwie dzień takiej pracy po upływie tego terminu – wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego z 18 maja tego roku.

Orzeczenie Sądu Najwyższego ujednoliciło dotychczasowe orzecznictwo dotyczące emerytur pomostowych i jest korzystne dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Przynajmniej części z nich umożliwi prawo do uzyskania emerytury pomostowej – podkreśla prof. Marcin Zieleniecki z Uniwersytetu Gdańskiego, były wiceminister pracy.

Ustawa o emeryturach pomostowych weszła w życie 1 stycznia 2009 roku. Zgodnie z jej zapisami nabycie uprawnień do tego świadczenia jest możliwe po spełnieniu kilku przesłanek. Są to m.in. 15-letni staż pracy w warunkach

szczególnych lub o szczególnym charakterze, rozpoczęcie świadczenia takiej pracy przed 1 stycznia 1999 roku i wykonywanie jej po 31 grudnia 2008 roku. To właśnie ta ostatnia przesłanka była różnie interpretowana. W niektórych orzeczeniach sądy wskazywały na konieczność wykonywania takiej pracy co najmniej przez miesiąc.

Tymczasem Sąd Najwyższy uznał, że taki warunek nie został zapisany w ustawie o emeryturach pomostowych. – To orzeczenie będzie oddziaływało na orzecznictwo innych sądów. Nie ma wątpliwości, że ustawodawca wymaga 15-letniego okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, ale nie precyzuje, w jakich proporcjach ta praca powinna być świadczona przed 1 stycznia 1999 roku i po 31 grudnia 2008 roku – dodaje prof. Marcin Zieleniecki. Orzeczenie SN zostało wydane przez poszerzony, siedmioosobowy skład sędziowski. O interpre-

tację przepisów Ustawy o emeryturach pomostowych do poszerzonego składu sędziowskiego zwrócili się sędziowie SN, którzy rozpatrywali sprawę kierowcy z Lublina. Mężczyzna posiada 17-letni staż pracy w szczególnych warunkach, w tym także po 31 grudnia 2008 roku. W 2016 roku, przez kilka dni czerwca, września i listopada przewoził niebezpieczne ładunki, co złożyło się w sumie na 3 tygodnie pracy w warunkach szczególnych. Jednak ZUS zakwestionował te okresy, uznając, że były zbyt krótkie i nie przyznał kierowcy prawa do świadczenia. Gdy sprawa trafiła na drogę sądową, zarówno Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny uznały, że mężczyzna nabył uprawnienia do emerytury pomostowej. Nie zgodził się z tym ZUS, który skierował kasację do Sądu Najwyższego, a ten z kolei wydał orzeczenie korzystne dla kierowcy.

Agnieszka Konieczny  
solidarnosc.katowice.pl

## Odeszła od nas Ania Grzymińska

Zmarła 9 czerwca 2022 r. Pożegnaliśmy ją podczas Mszy św. w Bazylice Świętogórkiej w Gostyniu, spoczęła w grobowcu rodzinnym na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Anna Grzymińska była absolwentką Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Uczestniczka protestów studenckich w marcu 1968 r. W „Solidarności” od września 1980 r., członek Komitetu Za-łóżyelskiego na Akademii Medycznej, od stycznia 1981 r. przewodnicząca KZ; współzałożycielka pisma KZ „Monitor”. W listopadzie 1980 r. uczestniczka strajku w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku, 1980-1981 sekretarz Prezydium KKK Ochrony Zdrowia „S”, uczestniczka negocjacji z władzami nt. Karty Praw Pracownika Służby Zdrowia, delegat na I WZD Regionu Wielkopolska. W 1981 współzałożycielka biblioteki wydawnictw niezależnych.

Po 13 XII 1981 r. przewodnicząca TKZ „S” na AM, w latach 1982-1989 członek podziemnej



Komisji Porozumiewawczej Akademii Medycznych, w latach 1984-1989 ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej „S” Służby Zdrowia. Od 1982 r. współorganizatorka pomocy prawnej i materialnej dla represjonowanych; współorganizatorka druku, drukarz, autorka w prasie podziemnej, m.in. w „Biuletynie Wojennym”, „Solidarności – Poznań”, „Zeszytach Lekarskich”, współorganizatorka ogólnokrajowej sieci kolportażu w środowisku służby zdrowia i na poznańskich uczelniach. W latach 1987-1989

członek tajnego, a 1989-1990 jawnego TZR „S” Wielkopolska.

W 1989 r. uczestniczka obrad Okrągłego Stołu, podzespołu ds. zdrowia. 1989-1993 wiceminister zdrowia w rządzie: Tadeusza Mazowieckiego, następnie Jana Krzysztofa Bieleckiego, Jana Olszewskiego, Hanny Suchockiej; 1994-1998 dyr. Departamentu Kadr i Spraw Socjalnych w TVP SA; 1998-1999 dyr. generalny Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, 2000-2001 z-ca szefa kancelarii w rządzie Jerzego Buzka; 1999-2000 z-ca dyr. generalnego UP Poczta Polska, 2002-2006 kierownik referatu prawno-organizacyjnego w Oddziale IPN w Poznaniu, od 2006 r. dyr. Departamentu Organizacyjnego i Kadr Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego.

Za swoją państwową i społeczną służbę Anna Grzymińska została odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2011), Krzyżem Wolności i Solidarności (2016) raz wyróżniona odznaką Zasłużony Działacz Kultury (2001).

## Wzrost diety o 26 procent

**Postulat „S” znalazł się w projekcie ministerialnego rozporządzenia.**

Po wniosku złożonym przez NSZZ „Solidarność” wzrosnąć ma dieta za dobę w krajowej podróży służbowej. Jak wynika z projektu rozporządzenia Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, stawka, która dotąd wynosiła 30 złotych, miałaby być podniesiona o 26 procent - do 38 złotych.

– NSZZ „Solidarność” wniósł temat podniesienia wysokości stawki diety podróżnej oraz tak zwanej kilometrówki na posiedzenie zespołu ds. budżetu i wynagrodzeń w grudniu 2021 roku. Stawki nie były zmieniane odpowiednio od 2013 i od 2007 roku. Ministerstwo zapowiedziało rozpoczęcie prac nad zmianami wysokości diet - mówi Katarzyna Zimmer-Drabczyk, szefowa biura ekspercko-prawnego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Zgodnie z przepisami minister właściwy do spraw pracy określa, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustala-

nia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza jego granicami. Rozporządzenie ma określać wysokość diet z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju – walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków. Dieta przysługująca pracownikowi z tytułu podróży służbowej w kraju wynosi obecnie 30 złotych i obowiązuje od 1 marca 2013 roku.

Projekt rozporządzenia został 11 maja br. opublikowany na stronach Rządowego Centrum Legislacyjnego. Nowe przepisy mają wejść w życie najprawdopodobniej w II połowie 2022 r. W uzasadnieniu do projektu rozporządzenia wskazano, że przy obliczeniu wysokości diety uwzględniono średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w latach 2013-2021, a także prognozowaną inflację na 2022 rok. Z projektu wynika, że przy nowej wysokości diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (38 zł), 20-procentowy ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu środkami komunikacji miejscowej wyniesie 7,60 zł (obecnie 6 zł), a ryczałt za nocleg, stanowiący 150 procent diety, 57 złotych (obecnie 45 zł). Zwrot udokumentowanych kosztów noclegu będzie następował w wysokości stwierdzonej rachunkiem, jednak nie większej za jedną dobę hotelową niż 20-krotność stawki diety, czyli do 760 złotych (obecnie 600 zł). Pracodawcy spoza sfery budżetowej mogą ustalać we własnym zakresie warunki wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju i poza jego granicami w drodze postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę. (asg) solidarnosc.gda.pl